



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2017/04/4 – 23.04.2017

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie!

Jak pozostać zawsze młodym i zachować w sercu świeżą myśl? Wielu zadaje sobie to pytanie. Można by je zadać też inaczej. Na przykład tak: Skąd święci mają to „coś” w sobie? Dlaczego dawne życie ich nie hamuje?

Św. Jan Paweł II, św. Faustyna, św. Dominik Savio są też ludźmi bezkompromisowymi wobec grzechu, ale przede wszystkim niezwykle zanurzonymi w życiu Jezusa i z Jezusem dla ludzi. Warto się na nich wzorować. Powiesz mi, że to nie jest łatwe. A próbowałaś tak przeżyć chociaż jeden tydzień?



Święto miłosierdzia może być Twoim nowym początkiem. Gotowy? START!

ks. Robert Grohs, Proboszcz

Papież Franciszek na Twitterze:



„Jeśli Chrystus zmartwychwstał, możemy nowymi oczami i nowym sercem patrzeć na każde wydarzenie naszego życia, nawet najbardziej negatywne.” (20.04.2017)

„Rozważajmy z zadziwieniem i wdzięcznością wielką tajemnicę Zmartwychwstania Pańskiego.” (19.04.2017)

„W Oktawie Wielkanocnej dobrze będzie przeczytać codziennie fragment Ewangelii, w którym jest mowa o Zmartwychwstaniu Chrystusa.” (18.04.2017)

„Tak, jesteśmy tego pewni – Chrystus prawdziwie zmartwychwstał!” (17.04.2017)

„To jest święto naszej nadziei, celebrowanie tej pewności, że nikt i nic nie zdoła nas nigdy odłączyć od miłości Boga.” (15.04.2017)

Święta myśl od świętych:

"Nic tak nie jest potrzebne człowiekowi jak Miłosierdzie Boże - owa miłość łaskawa, współczująca, wynosząca człowieka ponad jego słabość ku nieskończynom wyżynom Świętości Boga." (św. Jan Paweł II)



„Po Komunii św. dusza moja znowu została zalana miłością Bożą. Cieszę się Jego wielkością, tu widzę wyraźnie wolę Jego, którą mam spełnić, a zarazem widzę słabość i nędzę swoją, widzę, jak nic uczynić nie mogę bez Jego pomocy.” (Św. Faustyna, *Dzienniczek*, 493)

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś przeżywamy wspaniałe Święto Miłosierdzia, o którym wielokrotnie mówił Jezus do św. Faustyny Kowalskiej. Pewnego razu powiedział tak:

„Córko Moja, mów światu całemu o niepojętym miłosierdziu Moim. Pragnę, aby święto miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mego; wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do Źródła miłosierdzia Mojego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar, w dniu tym, otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. Miłosierdzie Moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski. Wszystko co istnieje wyszło z wnętrzości miłosierdzia Mego. Każda dusza w stosunku do Mnie, rozważać będzie przez wieczność całą miłość i miłosierdzie Moje. Święto miłosierdzia wyszło z wnętrzości Moich, pragnę, aby, uroczyste obchodzone było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do Źródła Miłosierdzia Mojego. (Dz 699)

Zapraszamy dziś na 15:00 na nabożeństwo w Godzinę Miłosierdzia.

2. Jutro będziemy przeżywać Uroczystość św. Wojciecha, głównego patrona Polski. We wtorek – święto św. Marka Ewangelisty. W najbliższą sobotę – święto św. Katarzyny ze Sieneńskiej, patronki Europy.

W tym dniu również (w sobotę) do naszej parafii przybędą relikwie św. Dominika Savio, orędownika w wielu sprawach, który jest wspaniałym wzorem dla młodzieży i patronem ministrantów, a także małżeństw starających się o potomstwo. Zachęcamy do licznego udziału w sobotnich i niedzielnych spotkaniach ze świętym.

Kolejną niedzielą (trzecią wielkanocną, tzw. biblijną, w tym roku) rozpoczniemy również VIII Ogólnopolski Tydzień Biblijny.

3. Spotkania ministrantów i grup oraz krąg biblijny – według stałego planu.
Za tydzień o 9:30 – spotkanie kandydatów do bierzmowania z kl. I i II, a po Mszy św. o 10:00 spotkanie kandydatów do bierzmowania z kl. III gimnazjum wraz z rodzicami.
4. Dziękujemy Panu Andrzejowi za instalację elektryczną w kaplicy przedpogrzebowej.
5. Polecamy nowy numer tygodnika „Niedziela”, a w nim rozmowę z dyrektorem Międzynarodowego Obserwatorium Nauki Społecznej Kościoła o zjawisku migracji oraz artykuł o św. Wojciechu i kilka kolejnych zawierających nowe myśli o kulcie Bożego Miłosierdzia.
6. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się Paweł Iżycki z Myszkowa i Ewelina Chład z Wręczy Wielkiej, a także Kamil Grzyb z Iwanowic Małych i Magdalena Wręczycka z Wręczy Wielkiej oraz Waldemar Kubecki z Częstochowy i Monika Adamik z Wręczy Małej. Gdyby ktokolwiek wiedział o przeszkodach do zawarcia tych małżeństw, zobowiązany jest zgłosić to w kancelarii parafialnej.

Niedziela Miłosierdzia Bożego



„Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20,29)

Te słowa z dzisiejszej Ewangelii odnoszą się do każdego, kto wierzy, do Ciebie i do mnie. Słowo „błogosławiony” (gr. „makarios”) tłumaczy się też jako „szczęśliwy”. Tak, jestem osobą szczęśliwą. Wierząc, doświadczam miłości i bliskości Boga. Doświadczam Jego Opieki i ufam Mu.

Wczytajmy się uważnie w słowa Benedykta XVI zawarte w wybranych przeze mnie fragmentach homilii wygłoszonej przez niego w 2007 roku, w Święto Miłosierdzia:

„Zgodnie z dawną tradycją dzisiejsza niedziela nazywana jest Niedzielą in albis — białą. Tego dnia neofici, ochrzczeni podczas liturgii Wigilii Paschalnej, raz jeszcze zakładali swe białe szaty, będące symbolem światła, które otrzymali od Pana w chrzcie. Później je zdejmowali, lecz nowe, dane im światło mieli wnosić w swe codzienne życie; mieli troskliwie strzec owego delikatnego płomienia prawdy i dobra, który Pan w nich zapalił, aby w ten sposób w nasz świat wnosić odrobinę światłości i dobroci Boga.

Ojciec Święty Jan Paweł II chciał, aby w tę niedzielę obchodzono święto Miłosierdzia Bożego: uważał on, że w słowie «miłosierdzie» streszcza się cała tajemnica odkupienia i stanowi ono jej nową interpretację dla naszych czasów. Jan Paweł II żył pod panowaniem dwóch reżimów dyktatorskich i poznawszy, czym jest ubóstwo, nędza i przemoc, głęboko doświadczył mocy ciemności, która czyha na świat także w naszych czasach. Ale doświadczył również, nie mniej silnie, obecności Boga, który tym wszystkim mocom przeciwstawia moc całkiem inną, boską — moc miłosierdzia. To właśnie miłosierdzie kładzie kres złu. W nim wyraża się szczególna natura Boga — Jego świętość, moc prawdy i miłości. Przed dwoma laty, po I Nieszporach tego święta, dobiegało końca ziemskie życie Jana Pawła II. Poprzez śmierć wszedł w światłość Bożego miłosierdzia, o którym po śmierci i od Boga mówi teraz w nowy sposób. Ufajcie — mówi nam — w Boże miłosierdzie! Stawajcie się dzień po dniu ludźmi Bożego miłosierdzia! Miłosierdzie jest szatą światłości, którą Pan dał nam w chrzcie. Nie powinniśmy pozwolić, by to światło zgasło; przeciwnie, musi być ono coraz mocniejsze w nas każdego dnia i tym samym być dla świata radosnym głoszeniem Bożego orędzia. [...]

Pierwsze czytanie tej niedzieli opowiada nam, że u zarania rodzącego się Kościoła ludzie przynosili na place chorych, aby padł na nich cień przechodzącego Piotra, bowiem temu cieniowi przypisywano uzdrawiającą moc. Pochodził on w istocie ze światła Chrystusa i dlatego miał w sobie coś z mocy Jego Boskiej dobroci. Cień Piotra, za pośrednictwem wspólnoty Kościoła katolickiego, padł na moje życie od samego początku, i przekonałem się, że jest to dobry cień — cień zbawienny, właśnie dlatego, że pochodził w istocie od samego Chrystusa. Piotr był człowiekiem — miał wszelkie słabości właściwe istocie ludzkiej, lecz przede wszystkim był człowiekiem gorliwie wierzącym w Chrystusa, pełnym miłości do Niego. Pomimo całej słabości Piotra poprzez jego wiarę i miłość docierała do ludzi uzdrawiająca moc Chrystusa, Jego moc jednocząca. Szukajmy także dzisiaj cienia Piotra, byśmy żyli w świetle Chrystusa! [...]

Boże miłosierdzie towarzyszy nam każdego dnia. Aby je dostrzec, wystarczy wrażliwe serce. Za bardzo zwykliśmy koncentrować się jedynie na codziennym trudzie, na który jako synowie Adama zostaliśmy skazani. Kiedy jednak otwieramy nasze serce, to choć wciąż absorbuje nas codzienność, dostrzegamy nieustannie, jak dobry jest dla nas Bóg; jak bardzo troszczy się o nas, nawet w najdrobniejszych sprawach, pomagając nam w ten sposób osiągnąć rzeczy wielkie. [...]

Anna Knopik

św. Dominik Savio we Wręczycy!

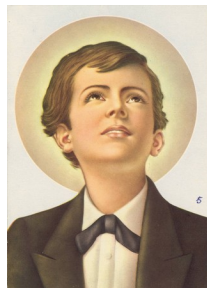
Plan peregrynacji relikwii św. Dominika

Sobota – 29.04

- 16.00** **Przywitanie** relikwii św. Dominika Savio
Słowo o św. Dominiku
- 16.30** Spotkanie dzieci ze św. Dominikiem
- 17.00** Spotkanie Rady Parafialnej ze św. Dominikiem
- 17.30** Modlitwa o pragnienie świętości dla członków Liturgicznej Służby Ołtarza i ich rodzin
- 18.00** Msza św. z błogosławieństwem nowych członków Służby Liturgicznej
- 19:00** Agapa dla rodzin Służby Liturgicznej
- 19.30** Modlitwa za rodziców pragnących potomstwa
- 20:00** Możliwość osobistego uczczenia relikwii św. Dominika
- 21:00** Apel Jasnogórski

Niedziela – 30.04

- 9:30** Spotkanie klas I i II Gimnazjum ze św. Dominikiem
- 11:00** Spotkanie klas III Gimnazjum ze św. Dominikiem
- 14:00** Możliwość osobistego uczczenia relikwii św. Dominika
- 14:30** Różaniec św. ze św. Dominikiem
- 15.00** Godzina Miłosierdzia
- 15:15** **Pożegnanie** relikwii św. Dominika Savio



DAR BOGA DLA MŁODYCH

św. Jan Bosko uważał go za wzór młodszej świętości. Pius XI mówił o nim: Mały, a właściwie wielki gigant ducha.

Kult św. Dominika Savio

Uroczystość św. Dominika Savio, jednego z najmłodszych świętych w Kościele powszechnym, przypada 5 maja.

Dominik Savio urodził się 2 kwietnia 1842 r. w San Giovanni di Riva w pobliżu Chieri. W wieku 12 lat został przyjęty przez ks. Bosko do oratorium na Valdocco. W 1856 r. wraz z kilkoma przyjaciółmi założył Towarzystwo Niepokalanej, grupę chłopców zaangażowanych w

młodszy apostołat dobrego przykładu. Umarł w wieku niespełna 15 lat.

Zważywszy na słowa: raczej umrzeć niż zgrzeszyć napisane w wieku siedmiu lat, w dzień pierwszej Komunii św. jawi się nam nienaturalny i raczej nie zachęca do

naśladowania. Trudno też pójść śladami ekstaz, które czasem towarzyszyły mu po przyjęciu Komunii św. On po Mszy św. pozostawał w kościele, zanurzony w modlitwę przez wiele godzin, nam znacznie bliżej do pogawędki z przyjaciółmi, do pracy, do zabawy. Choć otaczamy troską chorych, to chyba nie byłibyśmy w stanie - a Dominik był - nastroić naszych dusz na odbiór "Bożych fal", które prowadzą do zagubionej na łożku, zapomnianej przez wszystkich, umierającej kobiety. Któż z nas, w oparciu o takie ponadnaturalne przekonanie, śmiałyby obudzić swego proboszcza i poprowadziłby go pod objawiony adres? A Dominik to potrafił. Tylko jak go naśladować?

Łatwo być świętym

W pewną niedzielę Wielkiego Postu w 1855 r. ks. Bosko wygłosił kazanie na temat świętości młodzieńczej i z naciskiem zaznaczył, że naprawdę łatwo



jest ją osiągnąć. Ta idea trafiła na podatny grunt. Dominik był przecież chłopcem dobrym z natury, otrzymał nienaganne wychowanie religijne i od dzieciństwa wyrastał w klimacie bojaźni Bożej. Jeśli dołożymy do tego ogólną atmosferę entuzjazmu dla sprawy Królestwa Bożego, jaka panowała na Valdocco, to nie należy się dziwić, że już po pierwszych zachętach do stawania się świętymi, Dominik oddał się gorączkowym marzeniom i planom zdobycia nagrody w niebie. Z tego też powodu nie usłyszał ostatniej części kazania, w której ks. Bosko mówił o środkach niezbędnych do osiągnięcia świętości: o dobrym wypełnianiu codziennych obowiązków, o radości, pobożności, czystości, o miłości Boga i bliźniego, czyli - jak spuentował swe wystąpienie ks. Bosko - o służbie Bożej właściwej wiekowi młodzieńczemu.

Podczas gdy ks. Bosko kończył kazanie, Dominik opracował już plan zażyłej przyjaźni z Bogiem. Być świętym - myślał - to tyle co być blisko Boga, cieszyć się błogosławieństwem ludzi i doświadczać boskich natchnień. Był przekonany, że droga do takiej świętości biegnie poprzez umartwienia, samotność, modlitwy i srogą pokutę. Wystarczyło jednak kilka dni takich praktyk, żeby popadł w melancholię, chodził rozmarzony, senny, przestał jeść. Nie cieszył go lekcje w szkole i nie odczuwał zupełnie smaku zabawy i towarzystwa rówieśników.

I wtedy wkroczył ks. Bosko. Myślałem, że łatwo zostać świętym - tłumaczył się speszony Dominik. - Ja muszę być świętym. Wychowawca pochwalił jego zapał, a potem powoli sprowadził go na właściwą drogę. Trzeba być wesoły - mówił - być dobrze wypełniał swoje obowiązki szkolne i przeżywał właściwie sakramenty i praktyki pobożności. I nigdy nie zapominaj o zabawie z rówieśnikami.

Wciąż radosny, pracowity, był zawsze gotów otoczyć opieką nowych wychowanków oratorium, upominał gorszycieli, doprowadzał do pojednania zwaśnionych przyjaciół. W Dominiku urzeka upór i wierność ideałom. To postawy bardzo potrzebne młodym.

... I NIE TYLKO

Św. Dominik Savio jest także orędownikiem kobiet spodziewających się narodzin dziecka oraz małżeństw, które starają się o potomstwo.

12 września 1856 r.

Dominik przebywał w Oratorium w Turynie. Pewnego dnia przyszedł do ks. Bosko, założyciela Oratorium i swojego duchowego przewodnika, prosząc o zgodę na wyjazd do domu:

- Proszę wyświadczyć mi przysługę i dać jeden wolny dzień.
- Gdzie chcesz jechać?
- Do domu, ponieważ moja mama jest bardzo chora i Matka Boża chce ją uzdrowić.
- A skąd to wiesz?
- Wiem.
- Dostałeś list od ojca?
- Nie, ale i tak wiem.

Ks. Bosko, ponieważ widział, że Bóg w sposób szczególny kieruje życiem Dominika, zgodził się na jego wyjazd do rodzinnego Mondonio, oddalonego od Turynu o jakieś 40 km.

Dominik wyruszył w drogę. Jego mama była w ciąży z czwartym dzieckiem i jej stan był rzeczywiście bardzo poważny. Kobiety, które były przy niej, były bezradne. W takiej sytuacji mąż zdecydował, że pójdzie po lekarza. Na drodze spotkał idącego do domu Dominika. Zdziwił się bardzo. Syn jednak jasno wytłumaczył powód opuszczenia Oratorium:

- Idę do mamy, bo jest bardzo chora.

Tata nie chciał, aby Dominik w takiej sytuacji szedł do domu. Poleciał, aby poszedł do babci. Chłopiec upierał się jednak, twierdząc, że musi zobaczyć się z mamą.

Osoby będące w jego rodzinnym domu zdziwiły się na widok przybysza. Przyjaciółki mamy nie pozwalały mu wejść do pokoju, w którym leżała, tłumacząc to tym, że jest bardzo chora i nie należy jej przeszkadzać.

- Wiem, że jest chora, właśnie dlatego przyjechałem – odpowiedział.

I nie zważając na nikogo, wszedł do pokoju.

- Jak to się stało, że tu jesteś? - spytała chora.

- Wiedziałem, że jesteś chora i przyjechałem cię odwiedzić.

Dominik szybko wskoczył na łóżko, mocno mamę uściskał, ucałował i wyszedł. Jak tylko opuścił pokój, ustąpiły wszystkie bóle. Po chwili przybył ojciec z lekarzem i stwierdził, że zdrowie kobiety jest w dobrym stanie.

Tymczasem przyjaciółki mamy Dominika spostrzegły na jej szyi tasiemkę, do której przyczepiony był złożony kawałek materiału, obszyty tak, jak obszywa się ubrania.

- Teraz rozumiem, dlaczego Dominik, zanim wyszedł, chciał mnie uściskać. I rozumiem, dlaczego zaraz po jego wyjściu odzyskałam zdrowie. Tę tasiemkę na pewno założył mi wtedy, gdy mnie obejmował, bo nigdy nie miałam nic takiego - powiedziała uzdrowiona.

Dominik wrócił do Turynu i od razu poszedł do ks. Bosko, aby mu podziękować za pozwolenie na wyjazd.

- Moja mama wyzdrowiała. To sprawiła Matka Boża, którą zawiesiłem na jej szyi - powiedział.

Siostra Dominika, Teresa, przypomina jego polecenie, które wypowiedział przed śmiercią:

- Pamiętasz mamo, jak przyjechałem, gdy byłaś chora? I jak zawiesiłem na twojej szyi szkaplerz na tasiełce? To dlatego wyzdrowiałaś. Zachowaj go i uczynaj wszystkim, którzy znajdą się w niebezpieczeństwie, jak ty. Ponieważ jak ocalił ciebie, ocali też innych. Pamiętaj jednak, żeby uczynić go darmo, bez żadnych korzyści dla siebie.

Intencje Mszalne

NIEDZIELA w OKTAWIE WIELKANOCY – ŚWIĘTO MIŁOSIĘDZIA 23.04

- 8.00** 1) + Janinę Puchała, Artura Gierlatę
2) + Władysławę Wręczycką (1r.) od syna z żoną i wnuczki z rodz.
- 10.00** 1) + Mariana Woźniak (28r.) Stefanę Woźniak (8r.) Andrzeja Woźniak
2) + Cecylię Lis od dzieci z rodzinami
- 12.00** 1) Za Parafian
2) O Boże bł. dla Ryszarda i Teresy Sobczak w 40 r. ślubu
- 16.00** + Kazimierza Szewczyk od Marcina i Kingi Dobrowolskich

Poniedziałek 24.04

Uroczystość św. Wojciecha, Głównego Patrona Polski

- 7.00** + Wacława Rykałę od Zakładu Pogrzebowego „Gibert”
- 18.00** + Kazimierza Szewczyk od Szymanków i Mszyców



Wtorek 25.04 – Święto św. Marka Ewangelisty

- 17.00** + Wacława Rykałę od sąsiadów Jelonków i Pasieków
- 18.00** + Teresę Lamik od swatki Krystyny z rodziną

Środa 26.04

- 18.00** 1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej
2) + Kazimierza Szewczyk od chrześnicy Beaty i szwagierki Zofii
3) + Antoniego Ujma (12r.) Jana Urbańczyka. Józefę Ujma
4) + Zdzisława Lamika od sąsiadów z ul. Ogrodowej
5) + Eugenię (3r.) Weronikę, Jana, Teodora, Tollów, Leokadię, Edwarda, Ryszarda Matysiak, Bogdana Trzepizur
6) + Bronisława Badorę od brata Henryka z żoną
7) + Edmunda Kałę od chrześnicy Magdy
8) + Andrzeja Lamika od koleżanek i kolegów syna Przemysława z pracy
9) + Krystynę Popa od pracowników zarządu dróg i gosp. kom. w Kłobucku
10) O Zdrowie i błog. dla pracowników przedszkola we Wręczy Wielkiej

Czwartek – 27.04

7.00 + Bronisława Badorę od Zakładu Pogrzebowego „Gibert”

18.00 + Wacława Rykałę od swatów Majchrów i Przygodów

Piątek – 28.04

18.00 + Czesławę Lamik od Stanisławy Koniecznej

Sobota 29.04 – Święto św. Katarzyny Sienieńskiej

9.00 + Wacława Rykałę od Marka Rykały z żoną i dziećmi

18.00 + Mieczysława (10r.) Halinę, Marka, Lucynę, Ilonę, Jana, Ewę Ściebura, Helenę, Józefa Matysiaków, Juliana, Annę, Ryszarda, Jerzego Soluch

III NIEDZIELA WIELKANOCY 30.04

8.00 + Franciszka, Józefę Gogol, zm. z rodz. Gogolów, Stanisława Gawędę, zm. z rodz. Gawędów

10.00 + Zdzisławę Ochęduską (17r.) Władysławę, Stanisława Ochęduskich

12.00 + Zdzisława Lamik od córki Beaty z mężem i dziećmi

16.00 + Tadeusza Nowak od wnuczków Mariusza, Roberta, Kasi, Piotra i Marleny



Msze św. w Niedziele i święta wolne od pracy

8:00, 10:00, 12:00, 16:00

Msze św. w dni powszednie

7:00 (poniedziałki i czwartki), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nabożeństwa

I-czwartkowe i I-piątkowe – 18:30; I-sobotnie – 9:40

Krąg biblijny

W każdą środę o 19:00 na plebanii; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Trzeci piątek miesiąca – 20:00-21:00

Codzienna modlitwa różańcowa

Od niedzieli do piątku – 7:30; w sobotę – 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i soboty miesiąca

Grupy – Ministranci i lektorzy, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Akcja Katolicka, Żywy Różaniec

Biblioteka parafialna – w domu katechetycznym, czynna w środy od 17:00

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy – tel. 504843975

Kontakt – ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,
parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl